Nr. 295 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, środa 23 grudnia 1936 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 38, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

CHOINKA W SOWIETACH.

Choinka w Sowietach — to brzmi na pierwszy rzut oka paradoksalnie. Do niedawna jeszcze urządzanie choinek na Święta Bożego Narodzenia było karane w Sowietach jako objaw nastrojów kontrrewolucyjnych. Po rewolucji październikowej w 1917 r. Lenin rzucił hasło: „Religia — to jest opium dla narodu". To też w myśl tego hasła partia komunistyczna i rząd sowiecki rozpoczęły prześladowania religii w niebywale szerokich rozmiarach. W tym celu stworzono specjalną organizację „Związek wojujących bezbożników", zadaniem której było propagowanie ateizmu i denuncjowanie tych obywateli sowieckich, którzy nie chcieli porzucić wiary. Tysiące księży i wiernych wędrowało do więzień, do obozów koncentracyjnych na wyspach Sołowieckich, a wielu dostojników Kościoła przypłaciło życiem swoją wiarę w Boga.

Ten stan rzeczy właściwie trwa w dalszym ciągu. Ponieważ jednak w ostatnich latach rządowi sowieckiemu chodziło o nawiązanie bliższej łączności z państwami Zachodu w wielkiej grze dyplomatycznej, więc ze względów taktycznych należało nieco zmienić metody ostrego i bezwzględnego zwalczania religii na bardziej zamaskowane i mniej widoczne dla niewprawnego oka przeciętnego Europejczyka.

To też ogłoszono uroczyście, że religia w Sowietach nie jest prześladowana przez władzę i że każdy obywatel sowiecki może wykonywać praktyki religijne. Na VIII kongresie Sowietów, który odbywał się w końcu listopada b. r. celem omówienia i uchwalenia nowej konstytucji Z. S. S. R. Stalin na zapytanie, dlaczego w nowej konstytucji nie ma paragrafu zakazującego wykonywania praktyk religijnych, oświadczył, że religia Z. S. S. R. bynajmniej nie jest prześladowana. Zapomniał jednak dyktator sowiecki dodać, że obywatel sowiecki wierzący w Boga nie otrzyma w żadnym przedsiębiorstwie pracy, chłop sowiecki za przekonania religijne musi być wykluczony z kolektywu rolnego i w ten sposób skazany będzie na śmierć głodową, że inteligent sowiecki skoro ujawni uczucia religijne pozbawiony będzie posady, że literat lub uczony, oskarżony o przekonania religijne, znajdzie się natychmiast pod bojkotem i nie będzie mógł prowadzić pracy literackiej lub naukowej, że komsomolec, który by się odważył wziąć ślub w cerkwi, natychmiast będzie wykluczony z organizacji i napiętnowany, że robotnik, którego żona czy matka uda się do cerkwi, straci natychmiast pracę w fabryce. Charakterystycznym dla tych tendencji jest także fakt, że przy nowym spisie ludności obywatele sowieccy mają także odpowiadać na pytanie, czy wierzą w Boga. Na podstawie danych statystycznych zamierza „Związek Bezbożników" zorganizować dalszą kampanię antyreligijną.

W tych okolicznościach oczywiście i tradycyjna choinka była do niedawna owocem zakazanym. Dopiero w roku ubiegłym przewodniczący „Związku wojujących bezbożników", Jarosławski w porozumieniu z wyższymi władzami partii komunistycznej ogłosił, że zwyczaj urządzania choinki był zakazany dlatego, że posiadał niejako treść religijną. „Należy jednak przywrócić ten zwyczaj z tym zastrzeżeniem, by „choinka sowiecka" była całkowicie „wyzwolona" z pod wpływów religijnych i stała się narzędziem propagandy komunistycznej wśród dzieci.

To też już w roku ubiegłym ludowy komisariat oświaty wydał specjalną instrukcję w sprawie urządzania choinek w okresie Święta Nowego Roku we wszystkich szkołach. Choinka ta ma być choinką noworoczną a podczas urządzanych dla dzieci zabaw mają być wygłaszane pogadanki propagujące wśród dzieci ateizm i przekonania komunistyczne. Choinka sowiecka stała się więc do pewnego stopnia narzędziem propagandy. Chodziło o to, żeby siłę atrakcji choinki wykorzystać celem zwiększenia wpływów na dziatwę. Tak więc po zakończeniu VIII kongresu Sowietów w Moskwie we wszystkich szkołach urządzono choinkę w pierwszych dniach grudnia a na tych choinkach wśród rozmaitych zabawek rozwieszone były specjalne tabliczki, zawierające główne postanowienia nowej konstytucji sowieckiej. W okresie całego grudnia na całym obszarze Sowietów urządzane są choinki dla dzieci. W Kijowie w t. zw. „pałacu pionierów" urządzono 16 choinek wysokości 11 mtr. każda. Przy tych choinkach mają się bawić nie tylko dzieci z Kjowa, lecz również z okolicznych wsi. Ogółem w ciągu grudnia przedefiluje obok tych choinek około 60 tysięcy dzieci. W Leningradzie zaś zarezerwowano aż 70 placów na sprzedaż choinek.

Interesującym jest, że obok propagandy ateizmu uwidocznionej w bluźnierczych karykaturach wyśmiewających religię, choinka sowiecka wśród ozdób posiada symboliczne zabawki, propagujące wśród dzieci militaryzm sowiecki. A więc na choince sowieckiej rozwieszone są tanki, samoloty bombowe, karabiny maszynowe, postacie żołnierzy czerwonych, okręty wojenne itd. Nie zapomniano w tym roku również o propagandzie rewolucji światowej. Symboliczna postać rewolucjonisty hiszpańskiego, walczącego pod Madrytem przeciwko faszyzmowi znajduje się na każdej choince. Na każdej choince jest również tradycyjny dziadek (rosyjski „dziedmoroz"), któremu nadano rysy Stalina.

Odczekać trzeba, czy to nadawanie propagandowego charakteru choinkom odniesie zamierzony skutek.

(x).

Odpowiedź prem. Składkowskiego na uwagi posłów.

Warszawa, 22 grudnia. (P. A. T.) W odpowiedzi na uwagi posłów, wypowiedziane na Komisji budżetowej Sejmu w czasie debaty nad budżetem Prezydium Rady Ministrów, prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski oświadczył co następuje:

Wysoka Komisjo! Może panowie nie będą mieli pretensji do mnie, jeżeli odpowiem nie kolejno wszystkim mówcom, lecz poruszę ogólne zagadnienia, o których mówiono.

A więc najprzód „mowy nacjonalistyczne" p. Budzyńskiego i p. Mincberga. (Wesołość.) **Jeżeli takie mowy się tu wygłasza, to nawet znajdując się pod zagrożeniem utraty oparcia o masy, którymi dowodzi kol. Budzyński, nie mogę inaczej powiedzieć (i na tym polega cała zręczność kawalerviska p. Budzyńskiego), niżby powiedział najbardziej krańcowy nacjonalista — musiałby on także powiedzieć na tym miejscu, że jednakowo traktuje wszystkie narodowości w Polsce.**

Ja powiem to samo, że każdy rząd musi jednakowo odnosić się do wszystkich narodowości. Ale dodam, żeby nie było wątpliwości co do tego, jakie ja osobiście zajmuję stanowisko, uważam, iż żądanie p. Budzyńskiego, ażeby Polacy mieli takie same prawa jak żydzi — jest za skromne.

Natomiast wytworzenie cieplarnianej atmosfery, w którą chciałby wsadzić wszystkich Polaków w Polsce, byłoby szkodliwe. W państwie, w którym są mniejszości narodowe, jest naturalna skłonność do pewnego współżycia i pewnego antagonizmu. Zarówno to współżycie, jak ten antagonizm, powinien być celowo użyty dla dobra państwa. Być może, że polityka, która by stwierdziła, że w państwie, mimo istnienia mniejszości, jest tylko jeden naród i dla niego wyłącznie należy pracować, byłaby najbardziej popularna, ale byłaby krótkotrwałoroczną i szukaniem taniej popularności.

CO DO P. MINCBERGA:

Gdy p. kolega z kordelasem do mnie przystępuje, żądając odpowiedzi i kiedy będzie kres męczarni narodu żydowskiego, „nie ma bezpieczeństwa w kraju", jeżeli p. kolega chce usłyszeć ode mnie „oświadczenie", to mogę tylko powiedzieć, że naprawdę stoję na stanowisku, że bezpieczeństwo w Polsce jest potrzebne dla wszystkich, potrzebne także dla żydów, naprawdę stoję na stanowisku, żeby żadne ekscesy antyżydowskie nie przeszły bezkarnie. Przeciwdziałamy im zarządzeniami administracyjnymi, a następują po nich sądy i kary. Więc po ludzku i uczciwie mówię i dotrzymuję tego, co mówię. To powinno panom wystarczyć.

MOWY PANÓW KOLEGÓW UKRAIŃCÓW.

Jestem przekonany, że naprawdę polityka normalizacyjna robi swoje, powoli, lecz stale postępuje naprzód. Nie chcę tu wymieniać ilości urzędników, przyjętych tam, lub gdzieindziej. Mam te dane i mogę je odczytać. Ale po co? Chodzi o to, że dążymy naprawdę do tego, ażeby współżycie między narodem polskim i ukraińskim oprzeć na jak największej ilości punktów stycznych, kontaktów, któreby te sytuację ciężką, z natury swej delikatną, jak najlepiej postawiły.

SPRAWA MŁODZIEŻY.

Co do p. Wagnera, postaram się, aby ten przyrost młodzieży był jak największy, ale pan wie, że przyrost młodzieży to jest marzenie każdego administratora, to jest to, co Marszałek Piłsudski zrobił w wojsku, ale to kosztuje nowe emerytury. — dlatego jest to rzecz ciężka i nie wydaje się celową, ażeby w okresie, kiedy młodzież kończy studia, ogłaszać ilość istniejących posad. Tych posad będzie jedna na stu, więc wywoła to tylko rozgoryczenie i nie będzie to konkurs, któryby miał cechy poważne, chociaż przyznaję, że taka metoda byłaby najbardziej sprawiedliwa dla przyjmowania młodzieży.

Rola prasy.

Wreszcie chciałem odpowiedzieć p. Walewskiemu. Powołał sie on na konferencję prasową, którą miałem parę miesięcy temu. Trwała ona godzinę i naprawdę przynajmniej po mojej stronie miałem dużą satysfakcję, że zostałem, jak mi się zdawało, zrozumiany i omówiłem z przedstawicielami prasy najważniejsze sprawy. Na porządku swego przemówienia wówczas powiedziałem to, co teraz powtórzę, że Homer, kiedy chwali swych bohaterów, oprócz szybkich nóg i dzielnego ramienia, mówił między innymi, że byli to ludzie, którzy mieli niezwykle donośny głos. Dzięki temu głosowi potrafili kierować oddziałami w ogniu walki. Niewątpliwie takim głosem dowodzącego jest prasa i każdy chciałby ją mieć dobrą taką, żeby mu pomagała. Zgadzam się tu całkowicie z tym, co powiedzieli wszyscy koledzy, że prasa w Polsce jest wyjątkowo uczciwa. Tak jest. Nigdy nie poddaje się wpływom obcym, nie pracuje za obce pieniądze, pracuje napewno według swego zrozumienia dla polskiej racji stanu. To jest wielka rzecz, wielka zdobycz, której nie powinniśmy stracić. Wewnętrzne starcia ideowe to już nie może być takie groźne, jak to, gdy nie można zaufać prasie z punktu widzenia państwowego.

Co do ustawy prasowej — właściwie mamy ją gotową, ale przypominam sobie, że w r. 1927 jako młode pacholę minister spraw wewnętrznych z ufnością zaniosłem ustawę prasową do Sejmu. Skopali ją, wyrzucili i w r. 1930 rząd musiał ją wycofać, przepraszając Sejm, że wniósł taką ustawę. Jak mi teraz pokazali taką ustawę, powiedziałem, że za tym nie pójdą. Teraz jest zima; może spróbuję się zastanowić nad tą kwestią.

Może tę sprawę przeprowadzę — tym bardziej, że — o dziwo — panowie koledzy dziennikarze żądali kagańca dla siebie. Ja dam ustawę średnią. Kagańca nie dam. Co do ustawy stanu dziennikarskiego, to jest to rzecz bardzo potrzebna i ja bym prosił, żebyśmy ją załatwili razem z panami dziennikarzami. Mam wrażenie, że w Czechosłowacji wyszła taka ustawa razem z ustawą prasową. I to wyszło nie najlepiej. Doceniam ważność tej rzeczy. Ktoby chciał rządzić wbrew prasie, byłby wariatem, którvby sobie łeb rozłupił na pierwszym lepszym zakręcie. Ja jeszcze tak gwałtownego „oderwania się od mas" nie pragnę.

Podzielmy się opłatkiem serca...

I oto święta, kiedy bieda zimy
Najsilniej nęka bezrobotnych rzesze —
Kiedyż o nędzy ludzkiej pomyślimy,
Kiedyż ofiarność biednego pocieszy,
Jeśli nie w domu tym, gdy cud w Betlejemie
Wszechludzką miłość sprowadził na ziemię.

A więc nie bądźmy jak te z Biblii szelmy,
Co miłosierdzie tylko w ustach mają,
Ale opłatkiem serca się podzielmy
Z tymi, co w mrokach swej nędzy wołają
I ewangelii pamiętając słowo
Złóżmy ofiarę na Pomoc Zimową.

Henryk Zbierzchowski.

Wiadomości bieżące.

22 grudnia 1936

Wtorek
Zenona
Jutro: Wiktorii
Wschód słońca 7·43
Zachód „ 15·26

TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 18.30 i 21 Teatro dei Piccoli.

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA
(Teatr Rozmaitości)

Nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Pałac w Flandrii“.
CASINO: „Jestem niewinny“.
CHIMERA: „Wielka rewia — Mickey Mouse“.
COLOSSEUM: „Niebezpieczny flirt“ oraz „Poco pracować“.
KOPERNIK: „Anthony Adwerse“.
MARYSIENKA: „Srebrna torpeda“.
MUZA: „Pasteur“.
PALACE: „Skowronek“ z Martą Eggerth
PAN: „Robin Hood z Eldorado“.
PAX: „Ostatni posterunek“.
RAJ: „Trędowata“.
STYLOWY: „Ada to nie wypada“ i rewia.
ŚWIT: „Zagłada“.
TON: „W cieniu samotnej sosny“.
UCIECHA: „Córka dżungli“ i rewia.

FOTOPLASTIKON. **pl. Marjacki 5.** Palestyna w roku 1936.

— **Jubileuszowa Wystawa Wojciecha Kossaka,** Hotel Europejski, otwarta codziennie od 9—7 wiecz.

— **Występ włoskiego „Teatro dei Piccoli“.** Dziś we wtorek w dalszym ciągu odbywają się w Teatrze Wielkim występy gościnne Teatru Dei Piccoli. Program obejmuje m. in. opercę „Don Juan“ Mozarta. W wykonaniu tego arcydzieła biorą udział znakomici soliści teatru „La Scala“ w Mediolanie. Bilety do nabycia w Teatrze Wielkim oraz w składzie nut Seyfartha, ul. Akademicka 6.

— **Tradycyjna noc sylwestrowa.** W Teatrze Wielkim w roku bieżącym czeka publiczność lwowską sensacyjne widowisko. Przy współudziale całego niemal zespołu, bawić będzie tryskająca humorem, pełna zabawnych sytuacji, przeplatana tańcem, piosenką i muzyką rewio-farsa w oryginalnym ujęciu reżyserskim.

KOMUNIKATY.

— **Związek Legionistów zamiast życzeń świątecznych.** Zarząd Okręgu Związku Legionistów Polskich we Lwowie zamiast życzeń świątecznych i noworocznych, złożył kwotę zł. 200 na biednych Legionistów Okręgu Lwowskiego.

— **Narciarskie kursy świąteczne Karpackiego Towarzystwa Narciarzy.** — K. T. N. organizuje w czasie od 25-go b. m. do 10 stycznia 1937, 6-dniowe kursy narciarskie w oparciu o znane schroniska w Sławsku i na Maryszewskiej pod Szpyciami. W Sławsku odbędzie się w czasie 28 b. m. do 6 stycznia 1937 kurs instruktorski. — Członkowie Towarzystwa oraz zrzeszeni w P. Z. N. korzystać będzie ze zniżek kolejowych. — Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Towarzystwa, ul. Senatorska l. 6, w godzinach urzędowych od 19 do 20-tej.

— **„Z banią w Nowy Rok!“** Widowisko w 12 częściach pod tym tytułem przedstawi zespół „Sceny Gwiazdy“ (Franciszkańska 7) w dniu 1-go stycznia 1937 r. Przyjemną tę wycieczkę z tradycyjną łyczakowską banią po 12 częściach Roku 1937-go zorganizował i wyreżyserował M. Lech, a muzyczką piękną i barwną przyozdobił prof. K. Abratowski, który w styczniu przyszłego roku opuszcza Lwów i żegna się z gwiazdowską publicznością w tym noworocznym przedstawieniu. Zarząd „Sceny Gwiazdy“ zaprasza więc gorąco wszystkich członków Stowarzyszenia „Gwiazda“ oraz sympatyków tej Sceny i Orkiestry do przybycia na to noworoczne widowisko, które dając zapewnienie wesołej, beztroskiej zabawy — będzie zarazem uznaniem dla kapelmistrza Orkiestry symfonicznej Stow. „Gwiazda“ K. Abratowskiego — za jego tyluletnią owocną pracę na tym stanowisku. Dekoracje piękne przygotował art.-malarz K. Zajączkowski. Bilety wcześniej zamawiać i nabywać można w biurze „Gwiazdy“, Franciszkańska 7, w godzinach wieczornych od godziny 18-ej do 20-ej codziennie. Początek przedstawienia o godzinie 19-tej (7-mej) wieczór punktualnie.

KRONIKA MIEJSKA.

Wielka kradzież mieszkaniowa. Szymon Lempert (Chocimska 7) doniósł policji, że wczoraj wieczorem nieznany sprawca wtargnał do jego mieszkania, skad skradł futro, garderobę męską oraz nakrycie stołowe ogólnej wartości 3.000 zł.

Zderzenie dwu taksówek. Antoni Starzewski, szofer zam. w Winnikach, doniósł policji, że gdy wczoraj po południu jechał taksówką ul. Łyczakowską, najechał z tyłu na jego wóz Roman Karczewski, szofer taksówki Nr. pol. 62 i zagiął mu tylny błotnik, wyrządzając szkodę na 70 zł.

Nieszczęśliwy upadek. Karolina Kozak (Błonie Janowskie 3), przechodząc wczoraj ul. Boczną Biłohorską upadła na ziemię i złamała lewą rękę. Pogotowie ratunkowe odwiozło ją do szpitala.

Tydzień Nalepkowy.

W niedzielę rozpoczął się w naszym mieście Tydzień nalepkowy pomocy zimowej. W wielu oknach ukazały się już czerwone trójkątne znaczki jako wyraz pamięci społeczeństwa o bezrobotnych. Iluminacja kartkowa okien trwać będzie do 27 b. m. — kto zatem dotychczas nie pośpieszył na wezwanie, powinien natychmiast ozdobić swe okna nalepkami. a przyczyni się do nakarmienia głodnych. Od wtorku krążyć będą po mieście harcerze w celu zbadania, czy nikt z obywateli miasta z wyjątkiem bezrobotnych nie uchylił się od obowiązku społecznego. Nalepki nabywać można w wielu sklepach w całym mieście, oraz w kiosku Pomocy Zimowej na pl. Halickim po 10 gr. W święta Bożego Narodzenia każde okno zwłaszcza frontowe powinno być opatrzone nalepkami.

DANINY NA POMOC ZIMOWĄ

Miejski Obywatelski Komitet Pomocy Zimowej bezrobotnym zaznacza, że do ustalania i pobierania świadczeń na Pomoc Zimową uprawniony jest jedynie Miejski Komitet Pomocy Zimowej oraz Wojewódzki Komitet Pomocy Zimowej. Wszelkie świadczenie składane na rzecz innych organizacyj, które zajmują się pomocą bezrobotnym nie uwalniają ofiarodawców od daniny na rzecz Miejskiego względnie Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Zimowej.

KTO JEST UPRAWNIONY DO KORZYSTANIA Z POMOCY ZIMOWEJ?

Bezrobotni (e) nie pobierający zasiłków gotówkowych względnie nie mający do nich prawa, zarejestrowani w państwowych Urzędach pośrednictwa pracy, tudzież bezzarobkowi (e) i bezrobotni (e) nie posiadający kart rejestracyjnych Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy, mają w sprawach objęcia ich akcją pomocy żywnościowej zgłaszać się wyłącznie w Miejskich Urzędach Dzielnicowych właściwych dla ich miejsca zamieszkania. Urzędy te stanowią placówki kwalifikacyjne i rozdzielcze Komitetu Pomocy Zimowej. Podaje się przytem do wiadomości, że Miejski Komitet Pomocy Zimowej bezrobotnym wydawać będzie wyłącznie zasiłki żywnościowe (obiady albo chleb, bony żywnościowe i węgiel) przeto zgłaszanie się o pomoc gotówkową jest bezcelowe.

OFIARY NA POMOC ZIMOWĄ

Polska młodzież Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego we Lwowie w zbiórce przeprowadzonej przez krąg starszo-harcerski w rocznicę śmierci Patrona Kręgu ś. p. prof. dr. Franciszka Tomanka, złożyła na Pomoc Zimową 50 zł.; kursy kierowców samochodowych inż. J. Krzyżanowskiego urządzają w czasie od 20 grudnia do 20 lutego zbiorowy kurs samochodowy po znacznie zniżonej cenie, a mianowicie, za kompletny kurs składający się z trzytygodniowego kursu teoretycznego, 10 jazd samochodem osobowym oraz zajęć garażowych, opłata wynosi 40 zł. w dwóch ratach, z czego 5 proc. ofiarowano na Pomoc Zimową bezrobotnym.

PÓŁKOLONIE ZIMOWE

Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej jako sekcja dożywiania dzieci Miejskiego Komitetu Pomocy Zimowej we Lwowie, organizuje na czas ferii świątecznych, półkolonie zimowe dla dzieci rodziców bezrobotnych. Półkolonie te w liczbie 23, trwać będą od 29 b. m. do 9. stycznia i znajdą pomieszczenie w lokalach ognisk szkolnych. Dzieci przychodzić będą na półkolonie codziennie o godz. 9-tej rano, a powracać będą o 15.30. Na półkolonii otrzymają drugie śniadanie i obiad. Rozkład zajęć obejmuje sporty zimowe, zajęcia praktyczne, wycieczki, zabawy, gry, śpiewy, pogadanki, ćwiczenia fizyczne i t. p. pod kierunkiem fachowych sił wychowawczych. Na półkolonię zapisało się około 3000 tysięcy dzieci uczęszczających do kuchen i ognisk szkolnych Miejskiego Komitetu Opieki Pozaszkolnej.

HERBACIARNIE DLA BEZROBOTNYCH

W myśl uchwalonego programu akcji, Miejski Komitet Pomocy Zimowej bezrobotnym otworzy wkrótce szereg herbaciarń dla najbiedniejszych. Mieścić się one będą w świetlicach i kuchniach dla bezrobotnych i pozostawać będą pod kierunkiem tych samych organizacyj, które dotychczas prowadziły herbaciarnie, jednakże zakres ich działania będzie znacznie rozszerzony. Znajdzie tam ciepły kąt i otrzyma kubek białej kawy oraz kawałek chleba każdy bezrobotny, który zgłosi się do herbaciarni bez okazania legitymacji.

Po Nowym Roku uruchomione będą tego rodzaju herbaciarnie w kuchniach i świetlicach Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet przy ul. Bema 19 i Wronowskich 4, Stowarzyszenia Niewiast Katolickich przy ul. Wronowskich 2, św. Wincentego a Paulo przy ul. Teatyńskiej 1A oraz w Żydowskim Domu Pomocy Społecznej przy ul. Starotandetnej. Miejski Komitet Pomocy Zimowej dostarczać będzie herbaciarniom potrzebnych produktów. Bezrobotni czytywać będą w herbaciarniach dzienniki, słuchać radia i pouczających pogadanek.

Miejski Komitet Pomocy Zimowej zwraca się z gorącą prośbą do społeczeństwa o składanie w herbaciarniach przeczytanych dzienników i czasopism. W ten sposób Pomoc Zimowa spełniać będzie zadanie moralnej, kulturalnej opieki nad bezrobotnymi jakiej podjął się Komitet obok niesienia materialnego wsparcia. W zakresie tej akcji leży także dostarczenie bezrobotnym rozrywek kulturalnych, co rozpoczęto już rozdaniem w świetlicach 152 biletów do Teatru Żołnierza ofiarowanych przez Zarząd tego teatru.

Decyzja w sprawie budowy pomnika
Biskupa-Żołnierza Ks. Władysława Bandurskiego

We Lwowie odbyło się w sobotę w biurze wiceprezydenta m. Lwowa p. Irzyka posiedzenie prezydium Komitetu budowy pomnika ks. biskupa Władysława Bandurskiego, pod przewodnictwem prezesa Komitetu posła dra Strońskiego.

Sprawozdanie kasowe przedłożył dyrektor P. K. O. p. Baczyński, komunikując, że na cele budowy pomnika złożyło społeczeństwo w formie drobnych datków 53.000 zł., które są ulokowane w P. K. O. i w M. K. K. O.

Sekretarz Komitetu kpt. Kumor zawiadomił, że projekt pomnika ks. biskupa Bandurskiego, wykonany przez artystkę rzeźbiarkę Reichertównę został przez Ministerstwo Oświaty zatwierdzony. Komitet dokłada wszelkich starań, aby obecnie jak najszybciej rozpocząć realizację planu budowy pomnika.

Na wniosek ks. dziekana Matejkiewicza, wiceprezydent p. Irzyk utworzy komisję, która zbada oferty poszczególnych firm w sprawie robót granitowych. Koszt całej budowy pomnika ks. biskupa Bandurskiego nie przekroczy 90.000 zł. Roboty przy budowie pomnika rozpoczną się na wiosnę 1937, obecnie zaś specjaliści przystąpią do opracowania szczegółowego planu ustawienia pomnika ks. biskupa Bandurskiego na dawnym placu Cłowym w łączności z rozwiązaniem kwestii architektonicznej na tle kościoła Klarysek i innych budynków na placu ks. Bandurskiego.

Należy dodać, że wielkie zainteresowanie budową pomnika wykazuje „Rodzina Wojskowa“, a obecna na posiedzeniu p. podpułkownikowa Frączkowa podkreśliła konieczność przyśpieszenia budowy pomnika.

Prezydium Komitetu złożyło podziękowanie pułk. Wielgutowi za stałe popieranie akcji budowy pomnika ze strony wychowanków Korpusu Kadetów.

Gwiazdka w M. K. E. dla biednych dzieci.

Piękny wieczór urządzono w niedzielę staraniem p. dyr. Stefanii Kozłowskiej i p. dyr. Jadwigi Rusinowej pod protektoratem p. prezydentowej Kamili Ostrowskiej w zakładach Miejskich Kolei Elektrycznych. W hali warsztatów MKE. ustawiono wspaniałą choinkę płonącą tysiącem świateł, u stóp której zgromadziła się biedna dziatwa robotników zakładów i dzieci z opieki pozaszkolnej. Wieczór rozpoczęto produkcją orkiestry MKE. pod dyr. Fr. Suchomela, po czym dziecinna orkiestra mandolinistów pod batutą p. R. Szpali odegrała kilka utworów. Nastąpiły po tym produkcje dzieci, jak balet śnieżyczek, odtańczony przez zespół p. Tad. Burki, który wywołał ogólny aplauz, deklamacja wiersza Or-Ota „Niech idzie światem“ przez chłopczyka Romualda Pilarczyka, tańce marynarza i poranek odtworzony przez p. Brzeżańską, taniec solowy Alusi Kozłowskiej, która odtworzyła z gracją walca wiedeńskiego, malowniczy krakowiak odtańczony przez dziecinny zespół p. Tad. Burki, który za piękne wykonanie odebrał burzę oklasków, dowodem czego było powtórzenie tego krakowiaka, za co należy się p. T. Burce szczególne uznanie, po czym pracownicy elektrowni odegrali piękne widowisko „Trzej królowie“.

Każdą część programu rozbawiona dziatwa nagradzała grających i tańczących niemilknących oklaskami. Na zakończenie wieczoru panie komitetowe rozdawały dzieciom upominki. Znalazły się tam i buciki, sukienki, piękne ubranka, swetery, a do każdego pakunku dodawały komitetowe wielkie zapasy słodyczy. Po podwieczorku dzieci obładowane podarkami opuszczały salę, unosząc piękne wrażenia, a w serduszkach wdzięczność dla pań komitetowych za jasne chwile, jakie w sali przeżywały.

Romuald Szenderowicz.

Karty miesięczne na rok 1937.

Celem ułatwienia P. T. Abonentom wymiany blankietów do kart miesięcznych na rok 1937, Dyrekcja M. K. E. zawiadamia, że już od dnia 22 do 30 grudnia b. r., w dwóch punktach sprzedaży abonentu M. K. E. przy Wałach Hetmańskich w godzinach od 8—19-tej, będzie się uskuteczniać wymianę bezpłatnie. Dnia 24 grudnia b. r. kasy będą czynne tylko do godziny 13-tej zaś 25 i 26 grudnia z powodu świąt Bożego Narodzenia, kasy będą nieczynne przez cały dzień.

Od dnia 21 grudnia b. r. do 4 stycznia 1937, będą czynne wszystkie punkty sprzedaży abonentu.

Podając powyższe do wiadomości, Dyrekcja M. K. E. uprasza P. T. Abonentów, ażeby we własnym interesie zechcieli uskutecznić wymianę blankietów już przed 1 styczniem 1937.

Fałszywe informacje o opłatach kanałowych.

W dziennikach pojawiły się w ostatnich dniach komunikaty, informujące błędnie, że Najwyższy Trybunał Administracyjny uchylił rzekomo wymiary opłat za korzystanie z urządzeń kanalizacyjnych miejskich, pobranych przez gminę m. Lwowa na podstawie przepisów miejscowych, jako niezgodne z przepisami prawnymi.

Owóż Zarząd Miejski wyjaśnia, że N. T. A. w dwóch wypadkach rozstrzygnął sprawę poboru tej opłaty merytorycznie, odrzucając skargi płatników. Natomiast w dwóch wypadkach tylko ze względów formalnych uchylił orzeczenie Urzędu Wojewódzkiego, odrzucające odwołanie płatników, ponieważ Urząd wojewódzki w tych wypadkach nie rozprawił się merytorycznie z zarzutami odwołań.

Sprawa ta będzie przedmiotem ponownego rozpatrywania przez Urząd Wojewódzki, który wyda ponowne orzeczenie.

Wobec tego, nie można uważać poboru opłaty za korzystanie z urządzeń kanalizacyjnych miejskich oraz przez gminę m. Lwowa za niezgodną z przepisami ustawowymi.

Podziękowanie.

Zarząd Polsk. Tow. Śpiew. „Echo-Macierz“ we Lwowie składa niniejszym uprzejme podziękowanie wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do uświetnienia uroczystości jubileuszu 50-lecia Towarzystwa, w szczególności: Prezydium m. Lwowa z Prezydentem dr. Ostrowskim na czele, za moralne i materialne poparcie Towarzystwa, zwłaszcza w budowie grobowca ś. p. Jana Galla, radcy Włodzimirskiemu za kierownictwo budową grobowca, prof. inż. dr. Osińskiemu za projekty, Wiel. ks. prof. dr. Wyszańskiemu i ks. mgr. Stuglikowi za odprawienie nabożeństw, WP. dyr. dr. Sołtysowi za przewodnictwo sekcji art., WP. radcy Wrześniowskiemu za przewodniczenie Komitetowi jubil., WP. red. Szenderowiczowi, za propagandę prasową i pomoc w opracowaniu sprawozdania, WP Perierowi za artystyczne i staranne wykonanie grobowca J. Galla, P. T. Prasie lwowskiej za okazaną przychylność i poparcie, lwowskim Towarzystwom śpiewackim za udział w poświęceniu grobowca, byłym członkom „Echa“, przybyłym z różnych stron kraju, oraz szerokim rzeszom publiczności za życzliwe ustosunkowanie się do poczynań „Echa-Macierzy“ w okresie minionego pięćdziesięciolecia.

Zamierzenia W. F. i P. W.

W okręgowym Urzędzie WF i PW odbyła się w poniedziałek konferencja prasowa, podczas której omówiono program najbliższych prac i zamierzeń Okręgowego Urzędu. Referat dotyczący akcji spopularyzowania narciarstwa wygłosił por. Szopiński. Okręg. Urząd WF z chwilą poprawy warunków śnieżnych przystąpi do szerokiej akcji nauki jazdy na nartach. Specjalnie silny nacisk położony będzie na ożywianie narciarstwa na wsi i w małych miasteczkach. W programie prac znajduje się też organizacja szeregu kursów objazdowych, propagowanie akcji „domowego wyrobu nart“, oraz rozdawnictwo sprzętu narciarskiego. Niezależnie od tego Okręgowy Urząd WF przystąpi do szkolenia nowych kadr instruktorskich. W okresie od 11 do 21 stycznia odbędzie się w Beskidzie kurs narciarski dla instruktorów, przy czym przewidzianych jest 51 miejsc. W okresie od 25 stycznia do 7 lutego odbędzie się podobny kurs dla kobiet. Okręgowy Urząd zorganizował już dwa ośrodki narciarskie z siedzibami w Worochcie i Sławsku. Ośrodek dla narciarstwa nizinnego powstanie w Brzuchowicach. W programie prac przewiduje się również organizowanie marszów i raidów narciarskich.

Sprawozdanie z działalności okręgowego Ośrodka WF złożył por. Wiśniewski. W miesiącu grudniu przeprowadził Ośrodek kurs gier sportowych. Kurs został obesłany przez 22 uczestników i cieszył się pełnym powodzeniem, gdyż odbywał się pod kierownictwem trenera PZGS p. Kłyszejki. Bezpośrednio po świętach Okręgowy Ośrodek WF przystąpi do zorganizowania nowych kursów. W pierwszym rzędzie odbędzie się kurs skoszarowany dla robotnic, stowarzyszonych w związkach robotniczych, oraz trzydniowy kurs dla członków zasiadających w komisjach kwalifikujących próby POS. Hala sportowa cieszyła się w grudniu wyjątkowo silną frekwencją. Korzystało z niej 20 klubów, 8 szkół i zasadniczo była czynna przez pięć dni w tygodniu. Niezależnie od tego Okręgowy Ośrodek podnajmował 10 sal gimnastycznych, z których korzystało 12 klubów.

Ostatnie sprawozdanie złożyła wreszcie referentka dla spraw sportu kobiecego, p. Puchalska, omawiając szczegółowo sprawę ćwiczeń gimnastycznych w zakładach fabrycznych. Akcja ta prowadzona na terenie Lwowa od kilkunastu miesięcy, napotyka ciągle jeszcze na pewne trudności, niemniej jednak już dzisiaj widać dość znaczną poprawę, przy czym godny podkreślenia jest fakt, że dyrekcje większych przedsiębiorstw idą w miarę możności na rękę Okr. Urzęd., opłacając m. in. instruktorki. W najbliższych zamierzeniach okręgowego Urzędu, będzie przeprowadzenie podobnej akcji wśród przedsiębiorstw mniejszych, tak, iż liczba ćwiczących robotnic ulegnie zwiększeniu. Obok ćwiczeń gimnastycznych Okr. Urząd zorganizował ostatnio dla robotnic kurs nauki pływania.

METROPOLITA SZEPTYCKI NA BEZROBOTNYCH.

JE. ks. Metropolita gr.-kat. dr. Andrzej Szeptycki złożył dziś do rąk wicewojewody lwowskiego mgr. Tadeusza Chmielewskiego kwotę 500 zł. na Pomoc Zimową dla bezrobotnych.

Giełda z dnia 22 grudnia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.55, Berlin 212.36, Amsterdam 290.10, Kopenhaga 116, Londyn 26. Nowy Jork czeki 5.29 i jedna czwarta, kabel 5.29 i pół, Oslo 130.60, Paryż 24.73, Praga 18.58, Sztokholm 134, Zurych 121.75, Mediolan 27.90, **Papiery procentowe:** 3 prc. inwest. 66, 6 prc. dolarowa 62, 4 prc. dolar. 46.75, 7 prc. stabiliz. 440. **Akcje:** Bank Polski 105.50, Lilpop 13.25.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, owsie, hreczce, mące oraz egzekutywne kupno żyta. Pszenica, żyto, jęczmień obniżyły się w cenie. Tendencja lekko zniżkowa, usposobienie spokojne. Ceny loco wagon Lwów: pszenica jednol. czerw. 24—24.25, zbior. czerw. 23.50—23.75, jedn. biała 23.75—24, zbior. biała 23.25—23.50, żyto stand. I. 19.50—19.75, II. 19.25—19.50, jeczmień jednol. 21—21.25, przemiał 20.25—20.50, pastewny 19.50—19.75. Inne kursy niezmienione.

Przemówienie papieża w Radio.

Citta del Vaticano. 22. 12. (PAT.) W dzień wigilijny zamiast przemówienia, które wygłaszane było co rocznie na audiencji członków św. Kolegium, Ojciec św. odczyta z łóżka swego orędzie pontyfikalne, które transmitowane będzie o godz. 12.30 przez radio na fali 19,84.

Dziś rano papież polecił wezwać dyrektora rozgłośni watykańskiej O. Filipa Svecorsi, którego zapytał, czy możliwe jest transmitowanie orędzia. W ten sposób — oświadczył Ojciec św. — świat dowie się, że jeszcze żyję.

Papież poinformowany został o pogłoskach pesymistycznych, jakie krążyły na temat jego zdrowia.

Orędzie pontyfikalne będzie krótsze niż zwykłe przemówienie, które zawierało przegląd wszystkich wydarzeń międzynarodowych danego roku, ma mieć jednak charakter apelu o pokój na świecie.

Kazimierz Wierzyński laureatem
Państwowej Nagrody Literackiej.

Warszawa. 22. 12. (PAT) Dnia 21 grudnia r. b. w gmachu Ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego zebrał się sąd konkursowy nagrody literackiej Ministerstwa W. R. i O. P. w celu przyznania tej nagrody w wysokości 5000 zł. za rok 1936.

W skład sądu weszli powołani przez p. Ministra W. R. i O. P. prof. Julian Krzyżanowski i W. Zawistowski, delegaci Polskiej Akademii Literatury w osobach prezesa senatora W. Sieroszewskiego i wiceprezesa Leopolda Staffa oraz delegat Zarządu Głównego Związku Zawodowego Literatów polskich prezes lwowskiego oddziału tego Związku p. Ortwin.

Sąd konkursowy obradujący pod przewodnictwem sen. W. Sieroszewskiego rozpatrzył zgłoszone kandydatury: Kazimierza Wierzyńskiego, Karola Irzykowskiego i Artura Górskiego, poczem w drugim głosowaniu przyznał jednomyślnie nagrodę literacką Kazimierzowi Wierzyńskiemu „za całokształt jego działalności literackiej ze szczególnym uwzględnieniem jego dzieł ostatnich, a więc „Lauru olimpijskiego“, który wywołał rozległy oddźwięk poza Polską oraz „Wolności tragicznej“, ujmującej problemy aktualne w doskonałą i szlachetną formę“.

Wniosek powyższy został przez Pana Ministra W. R. i O. P. zatwierdzony.

Nominacje na Uniwersytecie
lwowskim i Politechnice.

Warszawa. 22 grudnia. (P. A. T.) W Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie:

Ks. dra Stanisława Narajowskiego — profesorem honorowym na Wydz. teologicznym, dr. Mścisława Wartenberga, profesorem honor. na wydz. humanistycznym, dra Ludwika Kolankowskiego — profesorem zwyczajnym historii Polski na Wydz. Humanistycznym, dra Eugeniusza Artwińskiego — profesorem nadzwyczajnym neurologii i psychiatrii na Wydz. Lekarskim, dra Leona Halbana — profesorem nadzwyczajnym prawa kościelnego na Wydz. Prawa, dra Witolda Ziembickiego — profesorem tytularnym na Wydz. lekarskim.

W Politechnice lwowskiej:

Inż. Juliusza Fabiańskiego — profesorem honorowym na Wydz. Mechanicznym, dra inż. Tadeusza Kuczyńskiego — profesorem zwyczajnym technologii chemicznej i elektrochemii technicznej na Wydz. Chemicznym, inż. arch. Wiesława Grzymalskiego — profesorem nadzwyczajnym rysunków zdobniczych i dekoracji wnętrza na Wydz. architektonicznym, dra Arkadiusza Musierowicza — profesorem nadzwyczajnej chemii rolnej i gleboznawstwa na Wydz. Rolniczo-lasowym, dra Erwina Plażka — profesorem nadzwyczajnym chemii ogólnej na Wydz. Rolniczo - lasowym, dra Wacława Ponikowskiego — profesorem nadzwyczajnym administracji rolniczej na Wydz. Rolniczo - lasowym, dra Bolesława Świętochowskiego — profesorem nadzwyczajnym uprawy roli i roślin na Wydz. Rolniczo-lasowym.

Min. Skarbu o informatorach
podatkowych.

Warszawa, 22. 12. PAT.) Jedna z agencyj prasowych podała informację o zorganizowaniu aparatu kontroli dla celów ścigania przestępstw skarbowych. W związku z tą notatką Ministerstwo skarbu komunikuje, iż nie prawdą jest jakoby przy organizowaniu tego aparatu wydane zostały instrukcje ministerialne nawołujące do prowadzenia poufnych wywiadów o dochodach, zarobkach i trybie życia poszczególnych płatników. W szczególności zaś nieprawdziwe są informacje o rzekomych poleceniach udzielanych funkcjonariuszom kontroli skarbowej, aby mieli oni badać stan majątkowy, dochody i tryb życia obywateli, m. in. w drodze przygodnych rozmów, prowadzonych w pociągach, na targach, jarmarkach itd.

Sposób zbierania informacji o dochodach poszczególnych płatników podatkowych przewidziany jest ściśle w obowiązującej ordynacji podatkowej i ma zastosowanie w tych wypadkach gdy w stosunku do składanych przez płatników podatkowych zeznań zachodzi niejasność wymagająca wyjaśnień.

Zorganizowana przez Ministerstwo skarbu kontrola m. n. w drodze podziału kraju na rejony kontroli nie jest niczym nowym, gdyż aparat takiej kontroli funkcjonuje oddawna i ma na celu przede wszystkim ściganie przestępstw natury akcyzowej i monopolowej.

W ostatnich miesiącach w związku z wprowadzeniem ograniczeń dewizowych i zakazu handlu złotem utworzony został dla ścigania przestępstw skarbowych w tej dziedzinie inspektorat dewizowy, celem zesrodkowania całokształtu akcji ścigania wszelkich przestępstw natury karno-skarbowej i dewizowej w jednym aparacie. Ostatnio w organizacji tego aparatu przeprowadzono pewne zmiany, które jednak nie mają nic wspólnego z rzekomymi wywiadami o stanie majątkowym, dochodach i trybie życia obywateli.

Rozmowa ministra Edena z Ribbentroppem.

Londyn. 22. 12. (PAT.) Z wiarygodnego źródła korespondent PAT. dowiaduje się niektórych szczegółów o rozmowach ambasadora Ribbentropa z min. Edenem, przeprowadzonych w ub. piątek i sobotę. Inicjatywa podjęcia tych rozmów wyszła od amb. Ribbentropa, który przed wyjazdem swym na urlop świąteczny do Berlina w oczekiwaniu ze zostanie wezwany przez kanclerza Hitlera do złożenia mu osobistego raportu, pragnął odbyć z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych wyczerpującą rozmowę. Ambasador von Ribbentrop wskazać miał ministrowi Edenowi na fakt, że w szeregu swych ostatnich przemówień obciążył on Niemcy i Włochy na równi z Sowietami odpowiedzialnością za to, co się rozgrywa w Hiszpanii, eliminując równocześnie całkowicie Francję z tej odpowiedzialności. Ambasador von Ribbentrop zwrócić miał również uwagę min. Edena na to, że miarodajne czynniki polityki niemieckiej z ostatnich mów min. Edena odnosiły wrażenie tak daleko posuniętej zgodności poglądów pomiędzy W. Brytanią i Francją, jak gdyby pomiędzy tymi dwoma mocarstwami faktycznie istniał stan sojuszu, do którego min. Eden oficjalnie w przemówieniach swych się nie przyznaje. Na tym tle pomiędzy min. Edenem i amb. Ribbentropem wywiązać się miała obszerniejsza dyskusja, która w sposób zasadniczy dotknęła stosunków brytyjsko-francuskich oraz stanowiska W. Brytanii wobec paktu francusko-sowieckiego.

Sowiety zaprzeczają.

Moskwa. 22. 12. ((PAT.) Agencja Tass rozesłała zaprzeczenie wiadomości o aresztowaniu akademika Wawiłowa, jaka się ukazała w „Science Service“ i w „New York Times“, nie wspominając zupełnie o akademiku Agole, o którego aresztowaniu wspomniane dzienniki również donosiły.

Co się tyczy prof. Agoła, to organ urzędowy przyznaje, że jest on fakrycznie aresztowany, co niema nic wspólnego z nauką. Jak ustaliło śledztwo, Agoł miał pozostawać w bezpośrednim związku z trockistami i „z takimi panami — oświadcza dziennik — Z. S. R. R. będzie walczył i w przyszłości bez względu na to, pod jaką pseudonaukową chorągiewką usiłują oni ukrywać swoją występną działalność.

Katastrofa w kopalni złota.

Rio de Janeiro, 2„ 12. (PAT) W ostatnich dniach wydarzyła się wielka katastrofa w kopalni złota w Minas de Passagem (stan Minas Geraes). Wskutek pęknięcia olbrzymiej rury wodociągowej, doprowadzającej wodę do płuczkarń, została zalana prawie cała kopalnia. Stało się to tak nagle i masy wody wdarły się tak wielkie, że zaledwie dwom robotnikom udało się uratować. Dotychczas woda wyrzuciła na powierzchnię ziemi 16 trupów. Los reszy jest nieznany. Znaczna ich część pracowała w pokładach, położonych 150 m pod powierzchnią ziemi.

Według ostatnich doniesień, inżynierowie prowadzący akcję ratunkową oświadczyli, że przy stojących im do dyspozycji środkach mogą wypompować wodę dopiero w przeciągu 10 dni. Jeżeli więc nawet niektórym robotnikom udało się schronić na boczne sztolnie, albo w jakieś zakamarki kopalni, to albo udusili się, albo z braku żywności i przy zepsutym powietrzu nie dożyją chwilu ratunku.

Program radiowy.

Środa, 23 grudnia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Orkiestra salonowa. 12.40: Dziennik południowy. 12.50: Pogadanka. 14.30: Koncert życzeń. 15: Wiadomości gospodarcze. 15.15: Koncert reklamowy. 15.35: Płyty. 15.45: Dialog krótkofalarski. 15.55: Płyty. 16.40: Koncert kameralny. 17: Odczyt. 17.15: Koncert. 17.50: Wywiad fikcyjny. 18: Pogadanka. 18.20: Płyty. 18.40: Skrzynka ogólna. 18.50: Pogadanka. 19: Pogadanka. 19.20: Trio Polskiego Radia. 20: Koncert mieszany. 20.35: Chwila Biura Studiów. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Wieczór chopinowski. 21.40: Podwójny kwartet wokalny. 22.10: Koncert. 23: Płyty.

O uwzględnienie spółdzielczości w programach szkolnictwa średniego.

Ministerstwo W. R. i O. P. opracowuje obecnie programy liceów handlowych i administracyjnych. W związku z tym Ministerstwo zwróciło się do szeregu instytucyj i organizacyj o wyrażenie opinii i wysunięcie dezyderatów w tej dziedzinie. Związek Spółdz. Rolniczych i Zar.-Gosp. R. P. podkreślił w swej odpowiedzi konieczność uwzględnienia spółdzielczości w programach liceów:

„Ze względów na społeczną, gospodarczą i kulturalną misję ruchu spółdzielczego w Polsce, jako kraju o przewadze drobnej własności rolnej, uważamy za celowe wprowadzenie do liceów 2 i 3 letnich wszystkich typów przedmiotu nauczania spółdzielczości, jako obowązkowego. Wypowiadamy się za jak najszerszym uwzględnieniem spółdzielczości w specjalnym trzyletnim liceum samorządowym, jako motyw podajemy najściślejszy związek między zadaniami samorządu terytorialnego a spółdzielczością, zwłaszcza z jej odłamem rolniczym. Dobrze przygotowany pracownik samorządowy winien być równocześnie gruntownie zaznajomiony z zasadami i ideologią spółdzielczości. Biorąc pod uwagę specjalny charakter przedsiębiorstw spółdzielczych, jako placówek społecznych i gospodarczych staje się koniecznością prowadzenie ich przez ludzi ideowych o odrębnej mentalności i charakterze. Taki typ pracownika może być należycie wykształcony i wychowany w spacjalnych liceach spółdzielczych. Zadania powyższego nie spełnią trzyletnie licea handlowe ze specjalnym wydziałem spółdzielczym w klasie 3-ciej. Ponadto za wprowadzeniem liceów spółdzielczych przemawia duża różnorodność odmian i typów spółdzielni handlowych i oszczędności pożyczkowych, to też na 3-im roku liceum spółdzielczego zajdzie potrzeba prowadzenia specjalnych wydziałów. Wyrażamy życzenie, aby opracowanie szczegółowego programu przedmiotu spółdzielczości dla 2 i 3-letnich liceów różnych typów, jako też całego programu liceum spółdzielczego, było powierzone wybitnym spółdzielcom, teoretykom i praktykom".

Podobne stanowisko zajęli przedstawiciele innych organizacyj i instytucyj spółdzielczych. jak Rady Spółdzielczej, „Społem" Związku Spółdz. Spoż. R. P. itp. Na posiedzeniu Sekcji Handlowej Państwowej Komisji Oświaty Zawodowej Ministerstwa W. R. i O. P., które odbyło się w dniu 15 grudnia r. b. stanowisko to znalazło duże zrozumienie wśród znacznej większości obecnych.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

X. Km. 169/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Dnia 28 stycznia 1937 o godzinie 9-tej rano odbędzie się w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie Oddział II. przy ulicy Sądowej 7 sala posiedzeń Oddziału II. drzwi Nr. 1, licytacja nieruchomości objętej liczbą wykazu hipotecznego 448/II. Dzielnica ks. gr. gm. miasta Lwowa dłużnika Salomona Fanda w całości własna, której księgi gruntowe przechowane są w Sądzie okręgowym we Lwowie przy ul. Rutowskiego. Realność ta położona jest we Lwowie przy ulicy Gazowej pod liczbą konskrypcyjną 508 2/4 i oznaczona jest liczbą orientacyjną 18. W skład tej realności wchodzą następujące parcele: a) parcela budowlana oznaczona liczbą kat. 2250 o powierzchni 334 m kw., b) parcela gruntowa oznaczona liczbą kat. 5060/1 o powierzchni 1576 m kw., c) parcela gruntowa oznaczona liczbą kat. 7565 o powierzchni 295 m kw. Na parceli bud. lk. 2250 i parceli gruntowej l. kat. 5060/1 usytuowane są następujące budynki, uwidocznione na planie sytuacyjnym do operatu szacunkowego dołączonego. I. Budynek jednopiętrowy mieszkalny murowany, wolno stojący, kryty blachą żelazną pocynkowaną, częściowo przeznaczony na łazienki. II. Budynek jednopiętrowy murowany mieszkalny z poddaszem (dobudówką) parterową. III. Budynek parterowy drewniany usytuowany między budynkiem ad I. a budynkiem parterowym ad V. stanowiący werandę. Dach tejże kryty blachą ze świetlnią ze szkła ryflowanego. IV. Budynek parterowy murowany z pruskiego muru z dachem jednospadowym kryty blachą, służy jako poczekalnia dla łazienek w budynku ad V. się mieszczących. V. Budynek parterowy murowany z dachem jednospadowym, kryty blachą żelazną pocynkowaną, przeznaczony w całości na łazienki. VI. Budynek parterowy murowany, kryty blachą żelazną pocynkowaną, przeznaczony na kotłownię. VII. W podwórzu między budynkami wykonany jest basen (mykwa) kryty od góry stropem żelbetowym między dźwigarami i zaopatrzony u góry świetlnią betonową, wraz z korytarzem przykrytym daszkiem żelbetowym nie wykończonym. VIII. Szopa otwarta na słupach drewnianych kryta blachą, część szopy murowana bez dachu. IX. Budynek jednopiętrowy murowany z cegieł z dwoma krótkimi skrzydłami, kryty blachą żelazną pocynkowaną. Budynek ten przeznaczony jest w całości dla celów mieszkalnych, jedynie część piwnic na piekarnię dorywczą. Suma oszacowania powyższej nieruchomości wraz z jej przynależnościami wynosi kwotę 87.300 zł. słownie ośmdziesiąt siedm tysięcy trzysta złotych. Cena wywołania (najniższa oferta) wynosi 65.475 zł. słownie sześćdziesiąt pięć tysięcy czterysta siedmdziesiąt pięć złotych. Wysokość rękojmi jaką licytant przystępujący do przetargu winien złożyć wynosi kwotę 8.730 zł. wyraźnie ośm tysięcy siedmset trzydzieści zł. Przy licytacji będą zachowane ust. warunki licytacyjne (art. 686—696 kpc.) o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Rękojmia, którą składa licytant, przystępujący do przetargu, winna być złożona w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny ósmej do osiemnastej, akta zaś postępowania egzekucyjn. można przeglądać w Sekretariacie Oddziału II. Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie. — Wezwanie. W myśl artykułu **680 pkt. 4 kpc. wzywa się organy władzy publicznej i instytucje publiczne, powołane do zgłoszenia należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.**

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru X.
Lwów, 20 listopada 1936. 4146K

Km. 417/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Starym Samborze Kazimierz Łoziński, urzędujący w budynku sądowym przy ulicy Jagiełły, na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 22 stycznia 1937 od godziny 10 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Starym Samborze odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości, a to: 2/3 części realności obj. whl. 198 ks. gr. gm. kat. Posada chyrowska, składającej się z pb. 16 i pgr. 72, obejmujących powierzchnię 13 ar. 70 m kw. 2/3 części realności obj. whl. 238 ks. gr. gm. kat. Posada chyrowska, składającej się z pgr. 71, obejmującej powierzchnię 9 ar. 32 m kw. wchodzących w skład ark. pos. grunt. Nr. 389 tej gminy, do której należą następujące przynależności: dom drewniany parterowy, kryty gontami, podpiwniczony, składający się z 3 pokoi, kuchni, korytarza, spiżarki i 2 ganków, chlew, studnia, parkany, własność Nieobjętej masy spadkowej po śp. Antonim Lachowskim stanowiącej: 1/2 części realności obj. whl. 40, 506, 580 i 581 ks. gr. gm. kat. Chyrów, składajacych się z pgr. lkat. 531, 539, 540, 533, 534/1, 534/2, 535/1, 535/2, 536/1 i 536/2, obejmujacych powierzchnię l. h. 51 ar. 69 m kw. wchodzących w skład ark. pos. grunt. Nr. 946 ks. gr. tejże gminy — 1/2 części realności obj. whl. 204 ks. gr. tejże gminy, składającej się z pb. 197, 198, 190 i pgr. 172 obejmujących powierzchnię 5 ar. 80 m kw. wchodzących w skład ark. pos. grunt. Nr. 890 tej gminy, do której należą następujące przynależności: dom drewniany kryty gontami, składający się z 4 izb, chlew, całej realności obj. whl. 790 ks. gr. tej gminy, składającej się z pgr. 465, 598 i 599. obejmujących powierzchnię 43 ar. 34 m kw., wchodzących w skład ark. pos. gr. Nr. 891 tej gminy, do której należą następujące przynależności: dom drewniany kryty blachą, stajnia drewniana, własność Stanisława Kajdrowicza. Powyższe nieruchomości wraz z przynależnościami zostały oszacowane a to: 1) 2/3 części realn. obj. whl. 198 i 238 gm. Posada chyrowska na kw. 2.000 zł., 2) 1/2 części realn. obj. whl. 40, 204, 506, 580 i 581 gm. Chyrów na kwotę 2.125 zł., 3) cała realność obj. whl. 790 gminy Chyrów na kwotę 2.550 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się odnośnie do: 1) 2/3 części realn. obj. whl. 198 i 238 od ceny wywołania 1.500 zł., 2) 1/2 części realn. obj. whl. 40, 204, 506, 580, 581 od ceny wywołania 1.593 zl. 75 gr., 3) cała realność obj. whl. 790 od ceny wywołania 1.912 zł. 50 gr. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie odnośnie do 2/3 części realn. obj. whl. 198 i 238 w kwocie 200 zł., 1/2 części realności obj. whl. 40, 204, 506, 580 i 581 w kwocie 212 złotych, całej realności obj. whl. 790 w kwocie 255 złotych albo w takich papierach wart. bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Sambor, 26 listopada 1936. 4145K

II. Km. 1247/36. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Powszechnego Banku Związkowego w Polsce S. A. Oddział w Przemyślu, przez Dra W. Pillersdorfa adw. w Przemyślu odbędzie się dnia 29 stycznia 1937 o godz. 11.30 przedpołudniem w Sądzie grodzkim w Przemyślu, ul. Jagiellońska sala Nr. 14a II. p. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja whl. 273 ks. gr. gm. Przemyśl objętej, Temy Astman własnej, składającej się z parc. bud. lk. 150 o powierzchni 213.5 m kw. i stojąca na tej parceli kamienica III-piętrowa czynszowa murowana, podpiwniczona na parceli pb. 150 stojąca, położona przy ul. Jagiellońskiej L. 11. Cena szacunkowa wraz przynależnościami wynosi 73.035 zł. Najniższa oferta wynosi połowę ceny szacunkowej tj. kwotę 36.517 zł. 50 gr. Protokół oszacowania nie wykazuje żadnych osobnych przynależności. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Przemyśl, 2 grudnia 1936. 4168K

I. Km. 1342/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. w Przemyślu Józef Ziemiański w Przemyślu przy ul. Władycze 11 urzędujący ogłasza, że dnia 11 stycznia 1937 o godz. 12 w Przemyślu przy ul. Franciszkańskiej 27 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Juliusza Kluga i Mojżesza Taga w Przemyślu, a mianowicie rozmaite towary bławatne, a to materiały na ubrania męskie, raglany, płaszcze damskie i suknie damskie, które to materiały oszacowane zostały łącznie na kwotę zl. 2.164. Sprzedaż rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości sprzedać się mające oglądać można w dniu licytacji w czasie i miejscu wyżej podanym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Przemyśl, 17 grudnia 1936. 4167K

II. Km. 2044/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Dnia 19 lutego 1937 o godzinie 12-tej w tut. Sądzie grodzkim miejskim Oddz. III. ul. Sądowa 7 sala O. III. drzwi Nr. 7 odbędzie się licytacja następującej nieruchomości dłużnika Salomona Izaka 2 im. Bicka własnej, a to: realność objęta whl. 34/II. księgi gruntowej gm. m. Lwowa, położona przy pl. Arc. Bilczewskiego Nr. 2 składająca się z pb. lkat. 1558/2 o powierzchni 5 a. 53 m kw. i z pgr. lkat. 7937 wcielonej do pb. lkat. 1558/2, na której stoi: 1 kamienica dwupiętrowa murowana, mieszkalno-czynszowa, podpiwniczona, kryta blachą, frontowa o 2 traktach oficynowych z instalacją elektryczną, gazową i wodociągową; 2. budynek murowany, dwupiętrowy, kryty blachą cynkową podpiwniczony, oficynowy, dwutraktowy, mieszkalny czynszowy, z instalacją elektryczną i wodociągową oraz gazową, ogrodzone od podwórza murkiem betonowym 0.80 m. wysokim z ogrodzeniem ram pod siatką rurowych, bez siatki z furtką. Wysokość ogrodzenia 1 m. Śmieciarka betonowa. Suma oszacowania tej nieruchomości wraz z przynależnościami wynosi 103.093 zł. 92 gr. Cena wywołania (najniższa oferta) wynosi 77.320 zł. 44 gr. Wysokość rękojmi jaką licytant przystępujący do przetargu, powinien złożyć wynosi 10.309 złotych 40 gr. Do wiadomości. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne (art. 686—696 kpc.) o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Rękojmia, którą składa licytant przystępujący do przetargu, winna być złożona w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich; papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny ósmej do osiemnastej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Wezwanie. W myśl art. 680 pkt. 4 kpc. wzywa się organy władzy publicznej i instytucje publiczne, powołane do zgłoszenia należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru II.
Lwów, 17 grudnia 1936. 4169K

UPADŁOSCI.

S. 16/29/153. Konkurs do majątku firmy „The Gentelman" M. Rubinstein i Zofia Rubinstein we Lwowie zakończony ugodą przymusową.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 27 października 1934. 4165

Ukl. 14/36/3. Otwiera się postępowanie układowe do majątku Jakóba Meiselsa we Lwowie. Sędzia komisarz Jan Doliński. Nadzorca sądowy Adolf Stranger we Lwowie, ul. Lindego 9. Wzywa się wierzycieli, by zgłosili swe wierzytelności w tut. sądzie do dnia 1 lutego 1937. Termin sprawdzenia wierzytelności dnia 3 lutego 1937 godz. 10 sala 107.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 10 grudnia 1936. 4166

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 64/36. Edykt. Bronisław Hammer, syn Józefa i Franciszki, urodzony 27 kwietnia 1890 w Szenanger powiat Mielec, żołnierz 40 pułku piechoty byłej armii austriackiej w roku 1914 zaginął bez wieści na froncie rosyjskim. Wiadomości o nim udzielić należy Sądowi w ciągu 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.
Tarnów, 13 listopada 1936. 4164

T. 251/36. Stefan Nebeśniak, urodzony 1 stycznia 1895 w Ułazowie, jako żołnierz b. armii austriackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 4 grudnia 1936. 4160

T. 262/36. Chrystyna Lachowska, urodzona 3 sierpnia 1892, Tekla Lachowska, urodzona 3 września 1898 i Michał Lachowski urodzony 2 listopada 1902, wszyscy w Budyninie wyjechali w roku 1905 do Brazylii i zaginęli. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionych. Zaginieni zaś o ile żyją winni w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 7 grudnia 1936. 4159

T. 260/36. Józef Bębnik, urodzony 19 marca 1893 w Ulicko Seredkiewicz, jako żołnierz b. armii austriackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 10 grudnia 1936. 4158

I T. 69/36. Edykt. Jan Zajdel, syn Wojciecha i Zofii, urodzony 25 kwietnia 1882 w Turaszówce, żołnierz 45 pp. b. armii austr. zaginął jako jeniec w r. 1915. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy. Wydz. I. cyw.
W Jaśle, dnia 12 grudnia 1936 roku. 4170

T. 263/36. Mikołaj Poczynok, urodzony 21 kwietnia 1893 w Lubyczy Kniaże, jako żołnierz b. armii austriackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 11 grudnia 1936. 4157

ROZMAITE.

Prez. 28919/36. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu Grodzkiego w Czortkowie dla gminy katastralnej Pauszówka i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie Grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 30 kwietnia 1937.

Lwów, 4 grudnia 1936. 4125

Prez. 28918/36. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Czortkowie dla gminy katastralnej Sosolówka i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 30 kwietnia 1937.

Lwów, 4 grudnia 1936. 4126

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

UNIEWAŻNIAM zgubione świadectwo szkolne z gimnazjum V. kl. III. C rok szkolny 1923/24. Czesław Wiśniewski. 4161

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, Zimorowicza 15.